

Sygn. akt III UK 139/16

POSTANOWIENIE

Dnia 22 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania Z. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o emeryturę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 marca 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 31 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 31 marca 2016 r., zmieniono wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 9 października 2015 r., mocą którego zmieniono zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 2 września 2015 r., w ten sposób, że przyznano wnioskodawcy Z. K. prawo do emerytury od dnia 12 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy. Sądy orzekające uznały, że ubezpieczony spełnia wszystkie przesłanki nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Wnioskodawca osiągnął bowiem wiek 60 lat oraz przed dniem 1 stycznia 1999 r. wykazał 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, a nadto na tę datę legitymował się wymaganym 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. Sąd Apelacyjny

podzielił także ocenę prawną Sądu pierwszej instancji o zaliczeniu okresów pracy wnioskodawcy wykonywanej na stanowisku kierowcy ciągnika, w spornym okresie, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy pracach transportowych i polowych, jako pracy kierowcy ciągnika z Wykazu A Dział VIII poz. 3, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Jako uzasadnione Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacji w części dotyczącej naruszenia prawa materialnego tj. art. 184 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748), z tego względu, że wnioskodawca na etapie postępowania przed organem rentowym i w dniu 9 października 2015 r. był członkiem OFE, a wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku Otwartego Funduszu Emerytalnego za pośrednictwem ZUS na dochody budżetu państwa złożył w dniu 12 listopada 2015 r. Ta konstatacja w świetle regulacji przepisu art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie, z którym świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, powoduje, że emerytura może zostać przyznana wnioskodawcy od dnia 12 listopada 2015 r.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej w powiązaniu z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zw. z Wykazem A dział VIII pkt 3, zawartym w załączniku do wyżej wymienionego rozporządzenia.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący podniósł, że jego zdaniem zaskarżony wyrok w sposób oczywisty narusza przepisy powołane w podstawie zaskarżenia, w szczególności przez ich błędną wykładnię.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, jego zmianę i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na przyjęcie jej do merytorycznego rozpoznania. Jednym z koniecznych elementów skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się, jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, z przesłankami rozważanymi przez ten Sąd podczas tzw. „przedsądu”, a więc na posiedzeniu, którego przedmiotem jest przyjęcie lub odmowa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przesłanki te określone są w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania winno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia nie może być dowolna, bo konieczne jest oparcie jej na argumentacji prawnej.

W sprawie nastąpiło formalne wyodrębnienie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania. Jednak w istocie wniosek sprowadza się do powtórzenia zarzutów, które sformułowano w podstawach skargi. Powtórzenie zarzutów sformułowanych w podstawach skargi nie może zaś wywołać żadnego skutku nie tylko dlatego, że podstawy skargi nie podlegają badaniu na tym etapie postępowania przed Sądem Najwyższym, ale również z tego względu, iż rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje zatem skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie

kwalfikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Dla uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona nie jest zatem wystarczające twierdzenie skarżącego, że tak jest, ani zarzucenie - jak czyni to skarżący dla wykazania oczywistości wniesionej skargi - naruszenia przepisów prawa materialnego w taki sam sposób, jak wykazano w podstawie skargi. Z treści art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika bowiem konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531). Innymi słowy, w celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy wykazać „oczywistość skargi kasacyjnej” przez odwołanie się do argumentacji, która *prima facie* wskazuje, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z oczywistym naruszeniem prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/07, LEX nr 560541; z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, LEX nr 898318; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109), a takich argumentów nie można doszukać w przedmiotowym postępowaniu.

Oczywistości skargi jej autor poszukuje w przepisach prawa materialnego. Źródłem tych wątpliwości jest art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej w powiązaniu z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w związku z Wykazem A dział VIII pkt 3, zawartym w załączniku do wyżej wymienionego rozporządzenia, poprzez ustalenie prawa do emerytury

wnioskodawcy, który nie spełnia w dniu wejścia w życie przedmiotowej ustawy, tj. w dniu 1 stycznia 1999 r. warunku posiadania co najmniej 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Przy czym „oczywistości” zasadności skargi nie można wykazywać poprzez kwestionowanie ustaleń faktycznych, czy oceny dowodów dokonanej przez sądy niższych instancji. Działanie takie nie podlega bowiem kontroli Sądu Najwyższego w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. Skarżący swym działaniem pragnie osiągnąć taki efekt, kwestionując prawidłowość ustaleń Sądu *a meriti* w zakresie określenia kwalifikacji prawnej czynności wykonywanych przez wnioskodawcę w spornym okresie, pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jako pracy wymienionej w Wykazie A Dział VIII w Transporcie poz. 3 „praca kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych”. Podkreślenia wymaga, że Sąd drugiej instancji przyjął, że ubezpieczony posiada wymagany 15-letni okres pracy w warunkach szczególnych, wykonywał bowiem stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności w szczególnych warunkach. Wnioskodawca wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy pracę kierowcy ciągnika. Wykonywaną pracę, ze względu na jej szczególną specyfikę, warunki, w jakich jest wykonywana oraz uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia, traktować należy, jako pracę w szczególnych warunkach uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Ustalone fakty wiążą Sąd Najwyższy na etapie przesądu. Nie można zatem pod pretekstem naruszenia prawa dążyć do podważenia dokonanych przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych, a tym samym do podważenia suwerennej, niepoddającej się kontroli kasacyjnej, sędziowskiej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego (por. postanowienie sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2010 r., II PK 248/09, LEX nr 1663571).

Zasadą jest, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK

20/09, LEX nr 515698). Od przedstawionego wzorca interpretacyjnego istnieją jednak wyjątki.

Jego wyodrębnienie jest uprawnione w sytuacji, gdy stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana. Wówczas brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. została przyporządkowana do innego działu. Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, LEX nr 1439383 z dnia 26 marca 2014 r., II UK 368/13, LEX nr 1458633). Może się bowiem zdarzyć, że zakład pracy wykonywał także zadania całkowicie odpowiadające innemu działowi gospodarki (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817; z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817; z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, OSNP 2015 nr 5, poz. 66), a co za tym idzie, szkodliwość danego rodzaju pracy odpowiada szkodliwości pracy przyporządkowanej do innej branży. Decydujące w tym przypadku znaczenie ma to, czy pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych szkodliwych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, LEX nr 1439383; z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817).

Natomiast z faktu, że kierunek rozumowania Sądu nie konweniuje stanowisku skarżącego nie otwiera dalszego dyskursu prawnego w kontekście oczywistego naruszenia prawa. Mając na uwadze powyższe, skarżący nie zdołał przekonać Sądu Najwyższego w płaszczyźnie oczywistego naruszenia prawa materialnego.

Z tych względów orzeczono w myśl art. 398⁹ § 2 k.p.c.

I.n